Sygn. akt II K 124 /16

2 Ds. 53/15 Prok. Rejon. S. P. w S.

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 grudnia 2016r.

Sąd Rejonowy w Kamieniu Pomorskim II Wydział Karny w składzie :

Przewodnicząca : SSR Kamila Nowicka – Homik

Protokolant : St. Sekretarz sądowy Anna Mazurek

w obecności Prokuratora Doroty Roznerskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 01 lipca 2016r., 07 października 2016r. i 02 grudnia 2016r.

sprawy karnej

S. G., syna F. i I. z. B., urodzonego (...) w S., zamieszkałego : ul. (...),(...)-(...) S.

oskarżonego o to, że :

w dniu 30 maja 2008 roku w S. przy ul. (...), po uprzednim wprowadzeniu w błąd B. K. co do faktycznego pochodzenia pojazdu i jego właściciela, doprowadził B. K. do zakupu samochodu osobowego V. (...) faktycznie pochodzącego z kradzieży i tym samym do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym w kwocie 28.500 zł

to jest o czyn z art. 286§1 kk

1. uniewinnia oskarżonego S. G. od popełnienia zarzuconego mu czynu

2. na podstawie art.632 pkt 2 kpk kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa

II K 124/16

UZASADNIENIE

Samochód osobowy marki V. (...) został skradziony na terenie Niemiec, a następnie przerobiono w nim numer identyfikacyjny VIN.

dowód: opinia biegłego k. 55-57 akt II K 330/12, tłumaczenie dokumentów k.137-163 akt II K 330/12

A. G. była właścicielką samochodu osobowego marki V. (...), który po wypadku drogowym, sprzedała na złom.

dowód: zeznania świadka A. G. k. 196-197 akt II K 330/12

Opisany wyżej skradziony samochód marki V. (...) z przerobionymi numerami VIN na początku 2008r. został umieszczony celem naprawy na terenie posesji należącej do G. S.. Samochód ten umieścił nieustalony mężczyzna o imieniu N., twierdząc, że po naprawie samochód trafi do sprzedaży. G. S. naprawił samochód, a następnie sprzedał go za kwotę około 30.000 złotych S. G., rozliczając się z tej transakcji z mężczyzną o imieniu N.. Nie sporządzono pisemnej umowy kupna- sprzedaży. Samochód wraz z kompletem dokumentów i kluczykami został odebrany przez kupującego S. G.. Wśród dokumentów znajdowała się częściowo wypełniona umowa kupna- sprzedaży. Umowa ta zawierała dane sprzedającej przedmiotowy pojazd. Była nią obywatelka Niemiec A. G..

dowód: zeznania świadka G. S. k.60v,104v akt II K 330/12,226v, 376-377, wyjaśnienia oskarżonego S. G. k. 161-162,179v,230,357-359

Podpis A. G. został na tej umowie podrobiony przez nieustaloną osobę. Podpisu tego nie podrobił ani G. S., ani S. G., ani B. K..

dowód: opinia biegłego k. 234-245 akt II K 330/12

G. S. został uznany za winnego tego, że w okresie bliżej nieustalonym, na początku roku 2008 w R. pomógł w zbyciu samochodu marki V. (...), który pochodził w kradzieży na terytorium Niemiec w ten sposób, że sprzedał go S. G., rzekomo w imieniu nieustalonej osoby, podczas gdy na podstawie towarzyszących okoliczności, jakimi były ingerencje w pole numerowe VIN tego pojazdu, brak jednoznacznych dokumentów świadczących o własności tego pojazdu osoby, która pojazd ten u niego pozostawiła, powinien i mógł przypuszczać, że pojazd ten pochodzi z czynu zabronionego, tj. czynu kwalifikowanego z art.292§1 kk i postępowanie karne przeciwko niemu warunkowo umorzono.

dowód: odpis wyroku k.232

G. G. nie wiedział, że samochód pochodzi z kradzieży.

dowód: zeznania świadka G. S. k.60,104v akt II K 330/12,226v,376-377, wyjaśnienia oskarżonego S. G. k. 161-162,179v,230,357-359

S. G. również nie wypełnił umowy kupna- sprzedaży. Z powodu kłopotów finansowych, w jakie popadł, postanowił sprzedać samochód i w tym celu zamieścił stosowne ogłoszenia. Najpierw zgłosił się do niego w tej sprawie P. K. wraz z E. W.. P. K. zapoznał się z dokumentacją samochodu oraz odbył jazdę próbną. Został poinformowany, że samochód stanowił własność ciotki S. G. zamieszkałej w Niemczech. P. K. był zadowolony z samochodu i poinformował o tym ojca B. K., na którego prośbę obejrzał ten pojazd. W dniu 30 maja 2008r. S. G. sprzedał pojazd za kwotę 28.500 złotych B. K., twierdząc, że sprzedająca A. G. była jego ciotką. Wraz z samochodem przekazał B. K. komplet dokumentów w języku niemieckim oraz częściowo wypełnioną umowę kupna- sprzedaży. B. K. wypełnił tę umowę, wpisując do niej swoje dane osobowe w miejscu kupującego i następnie pojazd ten zarejestrował.

dowód: zeznania świadka B. K. k.10v, 203v,257, 359-360, 81-83 akt II K 330/12 i 288-289 akt II K 330/12, P. K. k.24,365-366, 289 akt II K 330/12 i 420 z akt II K 330/12 E. W. k.27,179v,257-258,290-291 akt II K 330/12,360-361, umowa kupna sprzedaży k.28 akt sprawy II K 330/12, tłumaczenia dokumentów z języka niemieckiego k.29-35 akt II K 330/12, zawiadomienie k.2-3, kserokopia dokumentu potwierdzającego zapłatę akcyzy k.4-4v, kserokopia wniosku o rejestrację samochodu k.5, dowód uiszczenia opłat k.6

S. G. przedstawiono zarzut, że w okresie do 30 maja 2008 roku (data sprzedaży pojazdu B. K.) nabył od ustalonej osoby samochód V. (...) nr rej. (...) 300 w sytuacji, gdy na podstawie towarzyszących zakupowi okoliczności, przede wszystkim braku woli zawarcia pisemnej umowy przez sprzedającego oraz braku obecności przy negocjacjach osoby, która w umowie figurowała jako sprzedający powinien i mógł przypuszczać, że pojazd pochodzi z czynu zabronionego. Postępowanie sądowe w tej części umorzono wobec przedawnienia karalności tego czynu.

dowód: odpis wyroku k.326

Samochód zatrzymała Policja w dniu 09.08.2009r. w K..

dowód: protokół zatrzymania rzeczy k.5-6 akt II K 330/12

B. K. został uznany za winnego tego, że w dniu 30 maja 2008r. w S. nabył samochód osobowy marki V. (...) nr rej. (...) 300 wartości 29000 złotych, o którym na podstawie towarzyszących okoliczności, a zwłaszcza na podstawie tego, że osoba zbywająca ów samochód nie była tą osobą, która w umowie kupna sprzedaży pojazdu była wykazana jako

sprzedający mógł i powinien przypuszczać, że rzecz ta została uzyskana za pomocą czynu zabronionego i postępowanie karne przeciwko niemu warunkowo umorzono.

dowód: odpis wyroku z dnia 27.09.2012r. II K 330/12 k.85,213, odpis aktu oskarżenia k.11-13

Oskarżony S. G. przesłuchany po raz pierwszy w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu przestępstwa i zaprzeczył, aby wprowadził pokrzywdzonego w błąd. Oskarżony wyjaśnił, że samochód zakupił dla siebie w kwietniu lub w maju 2008r. od G. S.. (...) było w idealnym stanie technicznym. U sprzedającego był dwa razy. Za pierwszym razem obejrzał samochód, a za drugim odebrał go wraz z dokumentami i kluczykami po uiszczeniu 30.000 lub 31.000 złotych. Wśród dokumentów znajdowała się częściowo wypełniona umowa kupna sprzedaży, w której jako sprzedająca wskazana była obywatelka Niemiec. Od G. S. oskarżony dowiedział się, że ten nie wypełnił umowy, bo musiałby wtedy pojazd zarejestrować na siebie. Oskarżony również nie wypełnił umowy kupna-sprzedaży, bo nie miał na to czasu, przygotowując się do sezonu letniego. Po krótkim czasie jego kolega zażądał zwrotu pożyczki. Oskarżony zdecydował się wówczas sprzedać samochód. Zamieścił stosowne ogłoszenia. Samochód zakupił mężczyzna z K. za kwotę 28.500 złotych. Oskarżony poinformował kupującego, iż samochód zakupił z ogłoszenia. G. G. zaprzeczył, aby wiedział, iż samochód pochodził z kradzieży. Zaprzeczył, aby informował pokrzywdzonego, ze samochód stanowił własność jego ciotki zamieszkałej w Niemczech.

Oskarżony, przesłuchany po raz kolejny, nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił złożenia wyjaśnień.

Oskarżony przesłuchany przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i wyjaśnił, że zdarzenia już dobrze nie pamiętał z uwagi na upływ czasu. Zaprzeczył, aby wiedział, że samochód był kradziony. Wyjaśnił, że samochód zakupił, a następnie sprzedał, bo miał kłopoty finansowe. Oskarżony podał, że nie wypełnił od razu umowy kupna sprzedaży, bo miał wiele spraw na głowie, a ta nie była najważniejsza. U G. S. był dwa razy. Za drugim razem nie było G. S.. Pieniądze przekazał jego rodzicom, a ci wydali mu samochód z kluczykami i dokumentami. Oskarżony nie pamiętał od kogo dowiedział się, że sprzedającą- wedle dokumentów- była obywatelka Niemiec. Ta okoliczność nie zastanowiła go i nie sugerowała, że samochód mógł pochodzić z nielegalnego źródła. Oskarżony zaprzeczył, aby informował pokrzywdzonego lub jego syna, iż samochód stanowił własność jego ciotki. O tym, że samochód był kradziony oskarżony dowiedział się po upływie około 1-1,5 roku od tej transakcji.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego S. G. k. 161-162,179v,230,357-359

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego S. G., który zaprzeczył, aby twierdził, iż A. G. była jego ciotką. Przede wszystkim o takiej wersji mowa była w zeznaniach zarówno B. K., jak i P. K. oraz E. W.. Sąd w tym zakresie oparł się zatem na ich zeznaniach, uznając je za wiarygodne z uwagi na to, że były spójne i korespondowały ze sobą. W pozostałym zakresie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego dotyczącym zarówno tego, jak sam wszedł w posiadanie samochodu, jak i jego sprzedaży B. K..

Sąd dał wiarę zeznaniom B. K., P. K. oraz E. W. z uwagi na to, ze zeznania te były spójne, logiczne oraz korespondowały ze sobą wzajemnie. Co prawda E. W., będąc słuchana w sprawie po raz pierwszy w dniu 03.10.2009r., nic nie wspomniała o tym, że wedle relacji S. G. sprzedającą miała być jego ciotka, jednak przy kolejnych zeznaniach ten element zdarzenia był już konsekwentnie przez nią podtrzymywany. Sąd dał wiarę jej tłumaczeniom w tym zakresie, że nikt jej akurat o to nie pytał. Ta okoliczność mogła w istocie nie zdawać się ważną dla świadka na tyle, aby powiedzieć o niej bez pytania. Natomiast o tej okoliczności mowa była już w pierwszych zeznaniach P. K. oraz w pierwszej relacji B. K. (k.81-83 akt II K 330/12).

Sąd dał wiarę zeznaniom A. G.. Wymieniona, jako niezwiązana z żadną ze stron, nie miała żadnych powodów, aby relacjonować zdarzenie niezgodnie z rzeczywistym przebiegiem.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom G. S., zauważając, że jego obecna wiedza na temat zdarzenia była już niewielka z uwagi na upływ czasu. Wymieniony potwierdził jednak przebieg zdarzenia z postępowania przygotowawczego. Relacja świadka

była zgodna z relacją oskarżonego, a także odpowiadała ustaleniom, które legły u podstaw wydania wyroku w jego sprawie o sygnaturze VI K 212/14.

Sąd dał wiarę wszystkim dowodom z dokumentów, w tym opiniom biegłych w sprawie II K 330/12 albowiem nie były one kwestionowane przez żadną ze stron.

Przestępstwo oszustwa wymaga wykazania istnienia po stronie sprawcy zamiaru bezpośredniego. Umyślnością muszą być objęte wszystkie elementy oszustwa, a więc zarówno wprowadzenie w błąd, jak i zamiar doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W zarzucie Prokurator zawarł sformułowanie, że oskarżony wprowadził pokrzywdzonego w błąd „co do faktycznego pochodzenia pojazdu i jego właściciela", uzupełniając ów opis w końcowej części zarzutu, że tym zachowaniem doprowadził pokrzywdzonego „do zakupu samochodu osobowego V. (...) faktycznie pochodzącego z kradzieży". Powyższy zapis w ocenie Sądu wskazywał na to, że oskarżony w momencie sprzedaży samochodu B. K. miał świadomość, że pojazd pochodził z kradzieży. Tymczasem postępowanie dowodowe takiej świadomości oskarżonego nie wykazało. Nie sposób bowiem uznać, ażeby twierdzenia oskarżonego, iż samochód stanowił własność jego ciotki Niemki, dowodziły tej świadomości. W ocenie Sądu oskarżony tak twierdził, aby szybko i bez problemów sprzedać samochód, bo zależało mu na jak najszybszym uzyskaniu pieniędzy. Poza tym przecież sam Prokurator w akcie oskarżenia przyjął, zarzucając S. G. także czyn z art.292§1 kk, iż ten do 30 maja 2008r. jedynie na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, że rzecz pochodzi z czynu zabronionego. W ocenie Sądu przedstawione dowody w żaden sposób nie wykazały, aby oskarżony przeszedł ze sfery przypuszczeń do pełnej świadomości, iż samochód pochodził z kradzieży. Skoro oskarżony nie miał świadomości, że samochód pochodzi z kradzieży, to nie mógł wprowadzić w błąd pokrzywdzonego co do faktycznego pochodzenia pojazdu, a więc pochodzenia z kradzieży, jak to zarzucono w akcie oskarżenia. Niewątpliwie jednak zataił fakt, że sam był właścicielem i podał nieprawdę, że A. G. była jego ciotką. Jednak nie taki zarzut przedstawiono oskarżonemu.

W ocenie Sądu nie jest możliwa konstrukcja pokrzywdzenia „nieumyślnego pasera" przestępstwem oszustwa w realiach tej sprawy. Niewątpliwie B. K. i S. G. powinni i mogli przypuszczać, że rzecz pochodziła z czynu zabronionego, na co wskazywała: częściowo wypełniona umowa kupna- sprzedaży, brak przy transakcji osoby zbywającej wynikającej z dokumentacji. S. G., będąc przekonanym, iż jest właścicielem samochodu, nie zarejestrował go, nie wypełnił umowy kupna- sprzedaży, wykazując siebie jako kupującego, lecz samochód sprzedał, zatajając fakt, że to on był właścicielem, a nie A. G., co wynikało z kolei z dokumentów. Choć wprowadzenie w błąd zaistniało i było objęte umyślnością ze strony oskarżonego, to już doprowadzenie pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem umyślnością w zamiarze bezpośrednim objęte nie było, a przynajmniej nie wynikało z przedstawionych dowodów. Wszak S. G. sprzedał samochód w cenie nieco niższej, niż nabył, która i tak była ceną adekwatną do stanu technicznego samochodu. Nikt tego w toku postępowania nie kwestionował. Skoro zatem S. G. sprzedał samochód, który w jego przekonaniu stanowił jego własność za cenę adekwatną do ceny rynkowej podobnego pojazdu, to trudno tu mówić o jego umyślności w zamiarze bezpośrednim obejmującej znamię doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Z tych powodów Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu.

Sąd na podstawie art.632 pkt 2 kpk kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

SSR Kamila Nowicka-Homik